

Masowa śmierć nietoperzy w Izraelu

30 marca 2020

Niedawna tajemnicza śmierć nocnych stworzeń może być karą za początek globalnej choroby lub jako znak czegoś jeszcze bardziej przerażającego. Historia zaczęła się 21 marca br., kiedy mężczyzna Adi Moskovits obszedł duży park miejski Gan Leumi w miejscowości Ramat Gan i natknął się na dużą liczbę martwych nietoperzy. Po dziś dzień nikt nie może powiedzieć, dlaczego stworzenia padły. Nie wiadomo, czy z powodu przeziębienia, czy z powodu jakiejś infekcji.

Niektóre zwłoki już zaczęły się rozkładać, podczas gdy inne wyglądały zupełnie świeżo. Na zewnątrz wszystkie nietoperze wydawały się całkowicie zdrowe, to znaczy nie było śladów krwi, wrzodów na ciele itp. Wyglądały one tak, jakby wisiały na gałęzi i nagle spadły.

Moskovits postanowił opublikować [post na „Facebooku”](#), dołączając kilka zdjęć, aby dowiedzieć się więcej o losie nietoperzy. Problem przyciągnął uwagę nie tylko dużej liczby osób, ale także mediów, w szczególności gazet.

Stwierdzono, że nietoperze umierają w innych miejscach w Izraelu. Ludzie boją się, że wydarzenia są związane z nadchodzącym końcem świata. Według rabina Abrahama Arie Trugmana ludzie myślą we właściwym kierunku. Natura nie może dłużej tolerować wpływów i egoizmu ludzi. „Dlatego kraj jest okryty żałobą i wędną wszyscy jego mieszkańcy, zarówno zwierzę polny, jak ptactwo powietrzne, a nawet ryby morskie marnieją” (Księga Ozeasza, 4:3).

Od pewnego czasu spekuluje się, że nietoperze są przyczyną trwającej pandemii koronawirusa, która do tej pory zabiła ponad 25 tys. ludzi. Nie zostało to wprawdzie potwierdzone przez naukowców, którzy twierdzili, że wirus w nietoperzach

wciąż bardzo różni się od tego, co zaobserwowano w wyniku wybuchu epidemii u ludzi.

Autorstwo: tallinn

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl